

Juz mi raz zabrali Wilno

Słowa i muzyka: Feliks Konarski "Ref-Ren" (1907-1991)

arr.Z.D.Dowgillo

Andantino ♩ = 76

mf

6

11

16

Piu mosso ♩ = 92

Juz mi raz zabrali Wilno

2

21

Musical notation for measures 21-25. The system consists of a treble and bass clef. The treble clef contains a melody with eighth and quarter notes, including a dotted quarter note. The bass clef contains a bass line with chords and eighth notes.

26

Musical notation for measures 26-30. The treble clef features a melody with a sharp sign and various note values. The bass clef continues with chords and eighth notes.

31

Musical notation for measures 31-35. The treble clef has a melody with a sharp sign and a complex rhythmic pattern. The bass clef has chords and eighth notes.

36

Musical notation for measures 36-39. This system features a prominent melodic line in the treble clef with a long slur over four measures. The bass clef has a corresponding melodic line with slurs.

1.

40

Musical notation for measures 40-43. This system continues the melodic lines from the previous system, ending with a double bar line and repeat dots. The treble clef has a sharp sign in measure 42.

Juz mi raz zabrali Wilno

44

3

48

allargando

Tempo I ♩ = 76

mp

52

Piu mosso ♩ = 92

f

57

61

Odpowiedź

*Słowa i muzyka: Feliks Konarski „Ref-Ren” (1907-1991)
Słowa od trzeciej zwrotki: Ryszard Gerliński*

Powiedział mi pan, proszę pana,
Przedwczoraj – nawiasem w rozmowie,
Że pan ma już dość, proszę pana,
Piosenek o Wilnie i Lwowie!
Że to wspomnienie zbyt boli,
Że czas skończyć raz z tą udręką!...
Być może. Czy pan mi pozwoli,
Że na to odpowiem – piosenką?...

Już mi raz zabrali Wilno...
Już mi raz zabrali Lwów...
Ale z serca mi nie wyrwą
Moich dwóch najmiłszych słów!
Zrabowali mi już sporo
Z moich snów i moich łez...
Lecz tęsknoty nie zabiorą,
Bo tęsknota we mnie jest!

Przypuszczam, że pan mnie zrozumie,
I sądzę, że pan mi wybaczy...
Bo ja już inaczej nie umiem,
Ja już nie potrafię inaczej!
Pan patrzy realnie na wszystko,
A ja – zamknę oczy czasami
I Lwów mam przed sobą tak blisko!
I Wilno mam tuż przed oczami!

Już mi raz zabrali Wilno...
Już mi raz zabrali Lwów...
Ale z serca mi nie wyrwą
Moich dwóch najmiłszych słów.
Zrabowali mi już sporo,
Przesunęli Bug i San...
Lecz tęsknoty nie zabiorą –
Ani oni – ani pan!!!

Gdy se wspomne Lwów i Wilno,
Jakaś kropla w oku drga,
No i żalność mam tak silną,
Rzewna nuta w sercu gra.
I choć mówią mi: „Idź sobie,
To nie twoja ziemia dziś”,
Polski – w Wilnie i we Lwowie –
Każdy kamień, każdy liść.

Cóż jeszcze mam rzec, proszę Pana,
gdy wszyscy na świecie to wiedzą,
Że wolność co prawda nam dana,
A Polski pół leży za miedzą.
I tylko po tamtej jej stroni
Co losu ironią się zdai,
chcą wmówić mi w bezwzględny toni,
Że polskie nie były to kraje.

Przodków mych pokoleń krocie
Na poletkach Boga tam –
Łyczakowskim i na Rossie
Wieczne swe mieszkanie ma.
Więc niech mówią siły nieczne,
Że nie moje ziemie tam.
Przecież do nich ja odwieczne
Przez te prochy prawo mam.